

## Baw się tak – Kombii

Zetrzyj z oczu szary dzień,  
Skulony z zimna świat  
Nie daj sobie wmawiać, że,  
Że nic nie jesteś wart  
Rozetnij niebo tak,  
By ujrzeć błękit prawdziwy,  
Uwolnij się i patrz  
W niedozwolony kadr

Zetrzyj z oczu szary dzień,  
Nijakie zerwij tło  
Nie daj się przetopić na  
Blaszanych monet sto,  
Co mają jedną twarz  
I zawsze dźwięczą tak samo  
Więc sam przekonaj się  
Jak mocny jest twój głos

Baw się tak, jakby to był  
Ostatni twój bal  
I smuć się tak, tak jakby te łzy  
To był pierwszy raz

A kiedy świt nad głową znów  
Zawiesi szary dzień,  
Znajdziesz w sobie dobrą moc,  
Tych, co kochają cię  
I choćbyś nie miał nic,  
To zawsze będziesz miał miłość,  
A ona z każdym dniem  
Dodaje morzu fal

Baw się tak, jakby to był  
Ostatni twój bal  
I smuć się tak, tak jakby te łzy  
To był pierwszy raz

Baw się tak, jakby to był  
Ostatni twój bal  
I smuć się tak, tak jakby te łzy  
To był pierwszy raz

Więc baw się tak, jakbyś wiedział,  
Że to ostatni bal  
I smuć się tak, jakbyś czuł:  
Te łzy to pierwszy raz

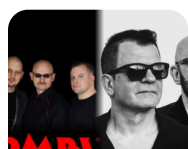
Więc baw się tak, jakbyś wiedział,  
Że to ostatni bal  
I smuć się tak, jakbyś czuł:  
Te łzy to pierwszy raz

Baw się tak, jakby to był  
Ostatni twój bal  
I smuć się tak, tak jakby te łzy  
To był pierwszy raz

Baw się tak, jakby to był  
Ostatni twój bal  
I smuć się tak, tak jakby te łzy  
To był pierwszy raz

Więc baw się tak, jakbyś wiedział,  
Że to ostatni bal  
I smuć się tak, jakbyś czuł:  
Te łzy to pierwszy raz

Więc baw się tak, jakbyś wiedział,  
Że to ostatni bal  
I smuć się tak, jakbyś czuł:  
Te łzy to pierwszy raz



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych

